

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 75

W NIEDZIELĘ DNIA 23 WRZEŚNIA 1801.

Z Wiednia d. 12. Września.

J. C. K. M. zwracając największą swą staranność na dobro swych krajów, uznał za potrzebe połączyć ściśley wszystkie części rządu, i dla dopięcia tego celu postanowił punkt centralny, w którym wszystkie ważne przedmioty monarchii połączone zostaną, zawsze przed oczyma będą i dokładnie przeglądane być mogą, tudzież zasile lub zayść mogące pomyłki jak nayspewniey i nayspieszoicy poprawionemi być będą mogły. Na ten koniec ustanowił J. C. K. M. krajowe i konferencyjne ministerium, do którego pod Jego Najwyższą prezydencyą jako do ostatniego centralnego punktu wszystkich wydziałów interesia schodzić się, tam przeglądane i stamtąd kierowane będą. To krajowe i konferencyjne ministerium dzieli się na 3 wydziały, czyli trojaki gatunek interesów, to jest zagranicznych związków, wewnętrznego rządu i woyskowości z marynarką, z któryh każdy będzie miał jednego ministra stanu i konferencyjnego.

Ministrem do zagranicznych związków mianował J. C. K. Mość bywszego prezesa tajney nadworney i stanu kancelaryi, do wewnętrżnych interesów pierwszego ministra stanu hrabiego Kolowrath, a do interesów woieonych i marynarki Arcy Xięcia Jmć Karola. Do tego wydziału przetrzaszył J. C. K. M. na tajnego referendarza C. K. przydyalnego radcę do kashender, którego mianował oraz aktualnym stanu i konferencyjnym radcą. Do wydziału interesów wewnętrżnych są mianowani stanu i konferencyjnymi radcami dotychczasowi radcy stanu Izdenczy i G obmann, tudzież radca nadworoy i dyrektor kancelaryi de Fechtig. Dotychczasowa zaś do samych wewnętrżnych interesów przeznaczona rada stanu jest od J. C. K. M. całkowicie rozwiązana.

Hrabiemu Franciszkowi Hitan i Harras udzielił J. C. K. M. naysłaskawiey godności C. K. szambelana. — Konrad Adolf Hartleben wydał dzieło pod tytułem: *Obraz malarski Austryi*, czyli Zbiór odrysowanych w

cały Austrii starych zamków i pałaców z krótkim ich opisem, i pierwszy Numer tego dzieła postać Królowi Jmć Pruskiemu, które Monarcha ten raczył łaskawie przyjąć i ukontentowanie w liście swoim autorowi oświadczyć.

Z Brynu d. 12. Września.

Podług wiadomości z Konstantynopola pod d. 10 Sierpnia kapitulacya względem Kairu już wykonaną została, i większą część załogi francuzkiej do Rosetty dla zaambarkowania przyprowadzono; ale generał Menou, czyli Abdalabhey trzyma się jeszcze w Alexandryi. Uczynił on w prawdzie wycieczkę, dla przysposobienia sobie wody, lecz ze stratą nie nie wskurawszy odparty został. Skutkiem tych szczęśliwych zdarzeń dla Porty w Egipcie, jest, iż codziennie prawie widziemy okręty przybywające z Egiptu do Konstantynopola z ryżem, cukrem, kawą, &c. a podług wyznania marytków daleko więcej jeszcze idzie tych artykułów do Anglii. Dywan zatrudnia się teraz formą rządu, jaki w Egipcie ma być zaprowadzony, a W. Sułtan każe kosztowne podarunki robić dla wodzów połączonych wojsk w Egipcie. — Hiszpański poseł P. Corall, którego Porta na żądanie rosyjskiego Imperatora przyjęła, nie miał jeszcze dotąd audyencyi u W. Sułtana, i nie może żadnych odbywać interaksów. Rozumieją, iż rosyjski poseł P. Tamara jest odwołany, a inny na jego miejsce przyjdzie.

Wszystkie wiadomości, któreśmy dotąd bardzo z pewnych źródeł względem buntu Janczarów w Belgradzie odbierali, nie każą powątpiewać, że w tym jest jakiś wielki plan, którego rozwinięcie nie

może już być dalekie. Róki Belgrad zostawał w spokojności, nie słyszano o poruszeniach w Turczach, wyjąwszy drobne zatargi, które z toku rządu tureckiego pochodzą; lecz za ledwo wybuchnął płomień w Belgradzie, już ci się niby pioronem po całej prowincyi rozszerzył. Sabacz był nayıpierwszy, który podjął sztandar buntu; za nim poszedł Trawoik i większa część Bośni. Teraz płomień buntu zajął już okolice Adrianopola, Sofii, Filipopolis, Nisy Tarnowa &c. Mieszkańcy prowadzą z swemi urządami i pomiędzy sobą krwawą walkę; żadna ustawa, żadna siła nie jest dosyć mocna do wstrzymania tego powszechnego spustoszenia i wzajemney zapalczywości; wkrótce okropna wojna domowa obleje krwią tę ziemię. Wiele miast i miasteczek są od dawniejszych swych mieszkańców opuszczone; z niemi zniknął duch handlu, który ich dawniej z bogactw: zgłęcał całe ludne dawniej okolice z opuszczonemi temi miastami wystawiała pustynią. Mali baszowie i wodzowie opuszczeni po większej części od swoich wojsk, nie są w stanie oprzyć się bystremu strumieniowi, muszą swego bezpieczeństwa szukać w ucieczce lub ukryciu. Kaima Agę kommandanta Nisy, który nayıwiększą miał siłę, gdy wyiechał konno na spacer nie wpuszczono więcej do miasta, oświadczając mu, iż go więcej nie potrzebnij, a jeżeli mu jest życie miłe, nie ma w żaden sposób wdzierać się do miasta. Aga ten bez pomocy, bez sły zostawiony wszystkie swoje skarby miał się do Natolii swej oyczyzny udać.

Basza Belgradu przewidując wielkie niebezpieczeństwo, które go spotkało, wystąpił kuryera do Konstantynopola; lecz już

ny kuryer z Stutary, który swe poselstwo za ważniejsze i spieszniejsze oświadczył, dodając, iż wiecie wiadomość do Konstantynopola, że Francuzi gotują się do wyładowania w 60 statków do Albanii, był pierwszy wysłany, a ten musiał czekać aż inne konie nadeszły. Tey to okoliczności przypisują, że z Konstantynopola n eprzedsięwzięto jeszcze żądanych dalszych kr. ków, i że Porta nie wiedząc o tego też ważniejszym losie mianowała go w tym czasie seraskierem, przez co poddała pod jego rozkazy nie tylko całą B. snią naymaiey z 15 00 woyska, ale nawet Pasma Oglu z całym jego dystryktem. Ferman o tem podwyższeniu baszy przybył o 21. m. do Belgradu, który go zaraz Janczarom komunikował; ci złożyli wielką radę, lecz przy odeysciu naszych listów jeszcze wypadk iev nie był wiadomy. Na dawniejszey radzie utoczyli Janczarowie pomiędzy sobą, iż dla zaspokojenia Janczarów tak w Belgradzie, iako też okoli Belgradu potrzebna jest summa 300 kies, którey połowę basza, a drugą Janczarowie z poczynionych zdobyczy złożyć mieli. Basza dla okazania Janczarom swey gotowości do przyłożenia się do przywrócenia spokojności, w niedostatku gotowych pieniędzy posłał skrzynkę klejnotow do Zemlnoa, aby ca nie potrzebną sumę zciągnę; lecz zaledwo wiadomość o przybyciu tych klejnotów rozszła się w Zemlnie, iż ieden tamtejszy mieszkaniec przyszesztował ię, okazując 20,000 piastów pretensyi do Baszy. Wielu mniema, iż basza użył tego wybiegu na za-
bezpieczenie choć wcześsi swego skarbu.

Mówią jeszcze zawsze, iż Pasma Oglu z znacznym korpusem woyska prze-

ciw Belgradowi ciągnie dla obięcia gó, i to ma być przyczyną, że syn baszy, który z matem swoim korpusem przy Nis sie stoi, nie postępuje pod Belgrad z obawy, aby przez Pasma Oglu nie był zniesionym. Jeżeli więc Pasma Oglu pod Belgrad przybędzie, obeymię tę twierdzę bez żadnego oporu, podieważ większa część ratogi składa się z jego stronników. Niedawno abieg baszy, który był do Pasma Oglu przeszedł, przybył z 150 tego ludzi do Belgradu dla złączenia się z Janczarami, którzy ich z otwartemi rękoma przyjęli. Tym sposobem wprowadzi Pasma Oglu potrzebę znaczną liczbę woyska do Belgradu, i z m tą potem siłą obymię tę ważną twierdzę. — Pomimo tych wszystkich zaburzeń handel do Belgradu i z Belgradu idzie ni-przerwanie bez najmniejszey przeszkody, ani bi g pieniędzy się niezamieyszył, nad czem siuszenie dziwić się nie można.

Z Swabii d. 31. Sierpnia.

Między wyższym i naszym duchowinstwem w Swabii naywiększa teraz trwooga panuje względem mających nastąpić sekularyzacyi. Dotąd podchlebiano sobie jeszcze, iż do tego nie przyjdzie, ale gdy po śmierci panującego w Elchingen opata, z kazano, równie iak w insze wakuące duchowne stopnie do wyboru przystepować, przekonano się, iż los ten jest nieodzowny. Bogate to opactwo Benedyktynow składa się z 4 rządztw, i leży w okolicach Ulmu. — Urzędnicy niektórych duchownych panów, stracią się już u X zają świeckich, którym się te kracie dostają, o utrzymanie się przy swoich pensyach.

Z Franfurtu d. 2. Września.

Z strony dworu berlińskiego podano

zostały w Wiedniu, Ratysbonie i Münster deklaracye względem wyboru nowego arcybiskupa w Kolonii, i nowego biskupa w Münster. W pierwszej podaney w Wiedniu przez ministra pruskiego, ministrem J. C. K. Mści. wyrażono: „Iż do wiedziano się nie dawno z smutkiem o zgonie J. O. Elektora kolońskiego i Xcia Biskupa müsterskiego, powszechnie szanowanego, iż oraz w tych okolicznościach J. K. Mość, Pruski za przyzwolitą rzecz sądzi tak w względzie swych własnych interesów, jako i innych państw Rzeszy, których to obchodzi i całej w ogólności Rzeszy niemieckiej, która w rzeczy samey w tak wielkim zostaje zakłuceniu, ażeby arcybiskupstwo kolońskie, jako też biskupstwo müsterskie nie były w tym czasie przez kogo innego zajmowane, uprasza zatem J. C. K. M., ażeby żadney nie dawał władzy do nowey elekcyi, gdyż w przypadku wydania takowey władzy, widziałby się w potrzebie ogłoszenia iey za nieważną.” — Podobna deklaracya uzyślona została w Ratysbonie przez hrabię Goertz. — Deklaracya wydana do kapituły müsterskiej przez P. Dohm, w następujących jest wyrazach: „Niżej podpisany jest obowiązany z strony J. K. Mści. Pana miłościwego, oznajmić przyswójce kapitulie biskupstwa müsterskiego co następuje: Przez wczesną śmierć Elektora kolońskiego, szczerze żałowane go przez J. K. Mość, biskupstwo müsterskie zawakowało w tym momencie kiedy Rzesza zgromadzona pod swym zwierzchniactwem ma wejść w rozprawę i rozłowić się względem pytania: jakim sposobem, i w jakiej tożsamości artykuł 7. traktatu pokoju lunewilskiego ma być przy-

wiedziony do skutku. Na mocy tego artykułu i negocyacyi w Raszstadt, które służą za zasadę, iż zgodzono się na to, iż stany świeckie Rzeszy, które poniosły straty przez ustąpienie lewego brzegu Renu, będą miły prawo żądania wynagrodzenia, i oraz iż te będą miły miejsce za pomocą sekularyzacyi. Zalesienie naszych stanów kościelnych wielkich i małych jest zatym nieodzowne; ta zmiana ma być każdemu z nich stać się udziałem, lecz nie wprzód iak po zakończoney z Rzeszą pacyficycyi, aż zostanie wydana ustawa która z stanów kościelnych utrzyma się przy dawney konstytucyi, a które z nich inne otrzymają przeznaczenie. Z naturalnego tego rzeczy stanu, wypada potrzeba ażeby w arcybiskupstwach, i biskupstwach które w tym czasie zawakują, elekcye tymczasowo zawieszony zostały, ażeby przyspieszeniem, tym bardziej nie zawikłać wynagrodzenia ustanowionego przez potoy z Rzeszą, a oraz przez to zabezpieczyć całkowitą spokojność Niemiec która od tego jedynie zawisła. To zawieszenie poparte tylkoma ważnymi przyczynami, nie może z iedney strony czynić uchylenia elekcyi, jeżeli ta ma jeszcze miejsce, a z drugiey mierza oczywiście do dobra powszechnego i szczególnego kraju, elekcyja bowiem iednego arcybiskupa lub biskupa na czas iakby sądzić wypadło bardzo krótki, nie mogłaby żadney sprawić odmiany, w ustowie najwyższey decyzyi, a prozonym ciężarem kraj by uciskała. J. K. Mość poufale oświadczył swe zdanie najwyższemu Rzeszy, Zwiernikowi w tej mierze, a stasownie do związków przyżni i troskliwości J. C. K. Mości o dobro Rzeszy, jako też deklaracy-

cyw poprzedniczo uczynionych, zupełnie ist przekonany, iż Cesarz Jmć przedmiot ten w tym samym uważać będzie względnie, czego Krol Jmć spodziewa się także po wszystkich współ stanach, którym się podobnież otworzył na seymie z szczególnością patriotyczną. Krol Jmć, nie wątpi ażeby też same uwagi mogły uniknąć przenikliwości oświeconey wielkiej kapituły i w tym przekonaniu zalecił oświadczyć przez niżej podpisanego swą ufność i chęć ażeby elekcyja nowego zwierzchnika krainy i kościoła münsterskiego była odwleczona, nim wypadnie wyrok względem przyszłego jego przeznaczenia stosownie do traktatu Rzeszy. Krol Jmć który nie szuka iak tylko uprzętnąć przez to wszystkie zaw dy generalney pacyfikacyi Rzeszy niemieckey, i prawdziwego dobra krainy münsterskiego, który go szczerze dotyka, tak iako sąsiad który pod innemi względami, nie odmowi mu także w przyszłości tej samey protekcyi, którą go szczęśliwie od klęsk tej nieszczęsney wojny zastąpił. Krol Jmć, zalecił nadto wyraźnie niżej podpisanemu, ażeby zapewnił wielką kapitułę i iey członków, o iego uczuciach życzliwości we wszelkich okolicznościach, lecz oraz spodziewa się także z zupełną ufnością, że rządy jego i chęć bez wszelkich przyjęte zostają trudności, a wielka kapituła wyda iak narychleysze zapewnienie, że nie przystąpi do elekcyi dopoki pacyfikacya Rzeszy zupełnie ukończoną nie zostanie, i że tym samym związki przyszłe krainy münsterskiego zostaną zadecydowane — Tak to jest deklaracya, którą oświadczyć obowiązany był niżej podpisany. Nie spodziewa się b. n. najmniey iż odpowiedź i. s. q. zechce go zaszczyścić

wielką kapituła nie odpowie zupełnie o oczekiwaniu Krola Jmć, i prosi ażeby odpowiedź swoją iak narychleysze odesłała do Hildesheim. — W tym oczekiwaniu niżej podpisany nie pomija tej pory w odnowieniu wielkiej kapitule zapewnień swego szacunku. — W Hildesburgu dnia 15. Sierpnia 1801. — *Podpisano Dohm.* Pismo to przybyło do Münster przez sztafetę d. 17. Sierpnia, i było natychmiast przez kuryera odesłane do Wiednia.

Z Ratysbony d. 1. Września.

Minister dyrektoryaloy wogonecki udzielił wczorasy seymowi następujące pismo, przesłane mu przez ob. Bacher:

Kopia depeszy ministra związków zewnętrznych, adresowanej do ob. Bacher, posta Rzepltey francuzkiej przy seymie jeneralnym Rzeszy — W Paryżu d. 6 Fructidor roku 9 Rzepltey francuzkiej. (24 Sierpnia 1801.)

” Obywatelu! Pierwszy Konsul już wiadomionym został przez Berlin o zleceniu wydanym hrabiemu Götz, aby oznajmił seymowi, iż na mocy artykułów 5 i 7 traktatu lunewilskiego Krol Jmć Pruski sprzeciwia się obraniu nowego Elektora Kolonu i biskupa münsterskiego, i nakoniec zaprzeczenia wszystkich beneficyjów, któryby w Rzeszy zawakowały. Podobna deklaracya jest w rzeczy samey aże nadto stosowna do ducha i opiewu traktatu pacyfikacyi, ażeby rząd francuzki nie miał się starać poprzeć ją wszelkimi środkami. Jakimkolwiek sposobem będą ostatecznie ułożone wy nadgrodenia, zasada jednak, na której się wspierała była przez Francją założona, do niej też należy przykładać się do iey wykonania. — W imieniu zatem Rządu Francuzkiego, iest

upoważniony, Obywatelu, domagać się u rządownie, aby zgodnie z deklaracją Krola Jmé Pruskiego nie przystępowano do żadney nominacyi na beneficya kościelne w Rzeszy, a szczególniey do elektoratu kol.ńskiego i biskupstwa münstarskiego, do poki urządzenie wynadgrożeń, należących się Xiążętom dziedzicznym, zupełnie ustanowione nie zostanie.

Podp. *Ch. Man. Talleyrand,*

Jako kopia zgodna z oryginałem.

W Ratysbonie d. 12 Fructidor roku 0
Rzepltey Fran uskiej (30 Sierp. 81)
Poseł Rzepltey Francuskiej przy
seymie j-neral: Rzeszy Niemieckiej.

Podp. *Bucher.*

Na tym samym posiedzeniu hr-bis Görtz podał do wciągnięcia w protokół deklaracyą swego dworu, przez którą tenże wzywa swe współ-stany do postanowienia i poddania do potwierdzenia J. C. K. Młi konklusum, na mocy ktorego żadna nominacya na wakujące lub mogące zawako-wać beneficya w Rzeszy nie ma być czyniona. Dwór pruski oświadcza oraz, iż wszelka nominacya na beneficya przeznaczony temu na wynadgrożenie, nie ważną i bezskuteczną będzie. — Agent Xięcia Jmé de Löwenstein-Werthem, oświadczył ministrowi dyrektoryalnemu mogunc kiemu, i wielu innym członkom seymu, iż od roku nie było rekrutowania dla Anglii w Heubach, ani w żadnym innym mieyscu należącym do księstwa Löwensteina.

Z Paryża d. 1 Wrzesnia.

Uгода dnia 15 Lipca między kardynałami Consalvi, Serra i Caselli, i obywatelami Jozefem Bonaparte, Crétel i Bernier podpisana, została dnia 15 Sierpala ratyfikowaną w Rzymie. Karolynat

Caprara jest mianowany legatem papieżkim przy Rzepltey francuskiej. Zażywał on się w swoim biskupstwie, lecz natychmiast udał się do Rzymu po odebranie od Papieża rozkazów i instrukcyy. Przed 22 t. m. przybędzie do Paryża.

Różne bataliony, które dawniey do armii reńskiej należały i w tutejszych okolicach stały, odebrały rozkaz udania się nad brzegi.

Z Marsylii donoszą, że wielka liczba statków tureckich, angielskich i afrykańskich, mających na sobie francuskie wojska z Kabru, znalazła się już na widok z tamtejszego portu, i że nad morzem kilka wyprzętałą domów, w których te wojska kwartantę odbywać będą. Fortyfikacye Marsylii są teraz narawiane. — Ministrowi wewnętrznemu wyznaczono 7½ mil. na poprawienie 29 gościńców.

Wielu mniema, że pokoy z Anglią podobnie jak uszewilski, nie w przedugodnych punktach, ale całkowicie od razu zawartym zostanie, zwłaszcza, że negocyacye dosyć długi czas się już ciągną. — P. Sannoz Koll n, bwaszy tu praski poseł za kilka dni zn wu tu przybędzie.

Wczoraj zrada odbywały wojska mustrę z ogniem na pou morsowym. Nie było to wpród jak dawniey był zwyczaj ozasymione; ale zaufanie w rządzie, mógł tutejsze pisma, tak jest wiekie, że huk armat, który Paryzanów przebudził nikogo niespokojnym nie uczynił; każdy się domyślił, że wojska muszą odbywać mustrę.

Arcy biskup Salamark wydał do mieszkańców swej dyocyji list pasterski, w którym ich napominał, żeby się z wojskiem armii francuskiej dobrze i pogościno-

nemu obchodzili, i strzegli się dawać im powodu do nieprzyjemnych kroków. Religia, wyraził, przepisuje nawet przeciw poganom i kacerzom zachować miłosierdzie; z 8 części mieszkańców składających ludność Francyi znajduje się teraz 7½ części katolików; szal-ńswo nowo wynalezioney religii już zniknęło; woyska francuzkie znajdowały się z uszanowaniem na procesyach w Hiszpanii i słuchały mszy. Przez cudowną Opatrzność prowadzi Wszechmocny powoli wszystko do dobrego, i w tym zapewne zamiarze postawił na ciele francuzkiego narodu Męża, którego niekieły wieki wydał. List ten został na francuzki język przełożony i rozdaany także francuzkiej armii.

Konsulowie nakazali wyrokiem swoim, aby stać lasow wcały Rzeplkey był im podany, i aby sekwestr włożony na lasy nie był zdejmowany; ci którzy mogą do nich mieć jakie prawo będą w inny sposob wynagrodzeni.

Do Liworna przyszedł rozkaz z Francyi, żeby zamiast toskańskiej kokardy noszono teraz Krola Etruryi.

C. K. ambasador hrabia Filip Cobenzl jest tu w tych dniach oczekiwany. Cham-pigny nasz ambasador do Wiednia już także wyjechał.

Monitor mieści w sobie następujące zdarzenia na morzu: "Prefekt marynarki Hawru na żądanie kont. admirała Lutouche postął 7 m. tych batow dla czynienia służby przed Boulogne. Gdy przybyły przed Cocq zostły od angielskiej korwety i braga i kilku pinkow pod brzegi wpędzone. Ponieważ baty te są nadto m. ł. były, szeby armaty unieść mogły, maytkowie nie mieli żadnych sposobow do bronic-

nia się, wyskoczyli przeto na brzeg. Anglicy zajęli już byli dwa baty, w tym nadchodzi patrol z 50 ludzi od 51 półbrygady. Waleczni ci strzelcy rozegrali się i wesili podpas w wodę, dawali tak skutecznie z karabinow ognia, iż nieprzyaciel przymuszony został opuścić baty, wyiąwszy dwa powyzsze, które się daley nad wystrzał z karabinu zaszydowały. Rachują, iż nieprzyacielska korweta przeszła 150 wystrzałow uczyniła, tak dla uskutecznienia tej wyprawy, iako też odpowiadając na ogień, który nie moiey był żywy naszych 50 żołnierzy. Nieprzyaciel na jednym tylko pinku miał 6 ludzi zabitych. Nasi żołnierze tak byli w wodzie rozpierzchnieni, iż żaden ani ranym, ani zabitym nie został.

Z *La Hogue d. 8. Sierpnia.* Elouen porucznik okrętowy, kommandant 9 dywizyi flotylli do kommissarza służby morskiej w Cherburg. "Korzystam z okazji maytka, idącego lądem do Cherburga, dla doniesienia Ci o małej potyczce, którą z dywizyą angielską stoczyłem. Nieprzyaciel natrafił na mnie pod brzegiem Gatteville; lecz przymusiłem go uczyniwszy mu znaczną szkodę, do udania się na przestrzemię morza. Ja nie poniosłem żadney szkody, ani żadnego nie mam zabitego. Żołnierze znajdujący się na armatnych szalupach mieli zawsze, niby doświadczeni maytkowie, wiosła na ramionach. W oczach nieprzyaciela płynętem daley, teraz zaś dla przeciwnego wiatru zarzuciłem kotwice w La Hogue. Oczekuję prócz tego na przybycie do mnie armatney szalupy Nr. 15, która przybysz morza przymusił zawinąć do Berfleur. Jutro popłynę daley a jeżeli się nieprzyaciel pokaże, powita-

my go znowu 30 funtowemi naszymi armatami. „

Inny list z Brest donosi, iż 4 statki żadowne solą były przez Anglików atakowane, i dla niedostatku koni artylerycznych nie można im było dać wczesniej pomocy; Anglicy spalili zatem dwa, jeden zabrali, a jeden uszedł.

Z Bruxelli d. 3. Wrzesnia.

Wyrok konsulów, przez który wszystkie lasy, które pod sekwestrem zostają, do Rzpltej należą, będzie wielu familiom nieprzyjemny; iednak będą one wynagrodzone. Xżę Anreberg traci przez to 4,000 ryń. rocznego dochodu. — Bywszy kanclerz Brabantyi Crumpipen otrzymał pozwolenie powrotu do swej oyczyzny i wkrótce jest tu z całą familią spodziewany. — Bywszy dyrektor Barras kupuje tu piękny dom, gdyż nie otrzymał pozwolenia udania się do Spa. — Znany adwokat Vandernot udaje się na wieś i tam będzie w cichości mieszkał.

W Boulogne, o czyniono przygotowania do wstrzymania angielskich palących statków, jeżeli by te chciały iakie przedsięwzięcie czynić. Z resztą nie widzieć tam żadnych poruszeń, amierzających do wyładowania do Anglii.

Z Kole donoszą, iż na ostatnim poselskim statku nadeszły tam depesze do ministra Talleyrand, które bardzo umiarkowany projekt pokoju z strony angielskiego ministerium zamykać w sobie miały. Zapewniają, iż cesarski minister w Londynie brabia Stubienberg i brabia Cobenel w Paryżu bardzo się do negocjacyi pokoju z Anglią przykładają.

Angielskie dywizye hucujące francuzkie porty od Boulogne aż do Dunkier-

ki, obchodziły wzięcie Kairu wystrzałami z armat. — Druga dywizya armatnych szalup i płaskich statków, które z Dunkierki wyszły, staęła rownie iak pierwsza szczęśliwie w Boulogne.

Z Rzymu d. 16. Sierpnia.

Zaraz po przybyciu tu kardynała Conselvi wyprawiono kuryera do P. Guisilieri, ministra J. C. K. M. przy Jego Świątobliwości, zostającego w Albano. Ten ziechał tu tegoż samego dnia i miał długą konferencyą z kardynałem sekretarzem stanu. Utrzymują, iż dzieło sekretnie drukowane w drukaroi rządowej, jest konkordata zapadła między Jego Świątobliwością i rządem francuzkim; mówią że dnia 25 t. m. ogłoszoną zostanie.

Onegdaj przechodziły przez Correzo i Monte Rotundo dwie kompanie Saperów francuzkich, idące do królestwa neapolitańskiego. Wielu officyerów odłączyło się kuńcem udania się tutaj, i potem znowu się z temi łączyli.

Z Ankony donoszą iż d. 9 t. m. pokazął się okręt nieprzyjacielski przed tym portem. Jedna korwetta i statek amunicyą mają niezwłocznie udać się do Taranto, oczekują tylko na 8 innych małych statków, które z artyleryą z Florencyi nadeść mają.

Z Florencyi d. 21. Sierpnia.

Król nie przesie trudnić się urządzeniem ministerium i oworu. J. K. Mość nie pomija niczego czymby mógł zabezpieczenia szczęście swych nowych poddanych. Obywatel Agor kommissarze rządu francuzkiego i obywatel Ame sekretarz generała kommandującego, odiechali do Medyolanu.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

 W NIEDZIELĘ DNIA 20 WRZEŚNIA 1801.

Z Londynu d. 1. Września.

Lord Nelson, zażydnie się i-szcze za-
wste w Deal; banderę swoją przełożył z
Medusy m fregatę Amazontkę. Fregata
Medusa, heliowy okręt Leyda i fregata
Jamayka opuściły d. 30 Deal dla udania
się na inne stanowisko; popłynęły ku
wschodowi. Lord Nelson powiększył ro-
zmiar utrzymywanie swej zooy do 200 f. st.
Pani Nelson dzieli swoje mieszkanie między
Londysem i Norfolk.

Odbawia się powszechna nadzieja
spokojnego uroczczenia negocyacy z
Francją. Przyjaciele pokoju uważają, iż
lord Nelson nie będzie więcej atakował
portów francuzkich. Podróż P. Paget
przez Francją na zburzenie P. Minto w
Wiedniu, jest od niektórych jako pomi-
ny znak do pokoju uważany, lecz najszy-
to raczej jako dyplomatyczną grzeczność
uważać, której się nowa administracya
chwyciła. Ostatniej soboty w wieczor,
a szczególnie w niedzielę przeszła się pu-
bliczność umieszczoną w niedzielnej ie-
dnej gazecie wiadomością, że już rozeym
z Francją zawarty został, lecz to iaszcze
zawczasna wieść była. Depesze tymcza-

sem między Dower i Kale ustawicznie bie-
gają. Ministerialne gazety mówią, że po-
dróż P. Paget przez Francją nie ma wca-
le politycznego widoku.

Xżę Wales zażydnie się w Brighton,
Pani Fitzherbert, która tu ostatniego czwar-
ku u Xżny Devonshire w towarzystwie
Xia Wal s obiadiała, pojechała także
do Brighton.

Dwa liniowe okręty naszey przed
Brest floty powrocily do Plimut. Lud
ich przypatrywał się zabawom naszych
płaskich batow przed Brest, i bardzo za-
łowal, iż ich nie mogli z nami dzielić.—
Nasza szalupa Fly od 16 armat ścigana
niedawno przy Madera hiszpańską frega-
tę od 43 armat, ale uniknęła ataku. Frega-
tka Jazon, która się niedawno przy St.
Malo rozbiła, została przez nasze bity,
które się tam znajdowały, pomimo prze-
szkody nieprzyaciela spalona.

W przeszłym tygodniu w prowadzo-
no tu 14704 kwarterów pszenicy. Uro-
dzaje w Anglii są przedziwne, a wszelako
kwarter pszenicy poskoczył znowu o 10
sztingów.

We czwartek popłynął znowu wojen-

ny okręt od 50 armat z woyskiem do Egiptu.

Duńska galiota z ładunkiem do Bordeaux została przez fregatę zatrzymaną i do Plimut przyprowadzoną ponieważ ładunek był za francuzką własność wzięty. Inny okręt norwegski został także d. 28 do Portsmut przyprowadzony.

Tutejsze pisma znajdują zawartą na d. 17 Sierpnia między Anglią i Rosyą ugodę dla ostatniej i północnych mocarstw nader korzystną, bo najprzód, mówią, licba podlegających dotąd kontrabandzie towarów bardzo jest w niej zmniejszona: żelazo, ołów, miedź, drzewo do budowy, konopie, smoła, żywica i drelich, główne artykuły, które Rosya i Szwecya wywożą, nie są teraz jak dawniej w czasie wojny kontrabandą. Powtore prawo przetrząsania okrętów jest bardzo określone; należy teraz tylko do wojennych okrętów, nie do korsarzów, co jest bardzo ważnym punktem.

Nasza obronna linia pod brzegami została jeszcze 19 z Sheres wyszłymi armatnemi szalupami zmocniona.

Biblioteka Typosoiba nie będzie już do Anglii przewieziona, ale zostanie w Kalkucie.

Siła morską Anglii składa się na początku tego miesiąca z 820 okrętów wojennych, w liczbie których znajdują się 197 liniowych okrętów i 252 fregat. Na szrodiemym morzu i pod hiszpańskimi i portugalskimi brzegami rozsypane są z powiększonym liczbą 136 okrętów, pomiędzy którymi jest 36 liniowych okrętów i 60 fregat. Z 41 batalionów i 148 regimentów piechoty znajdują się 3 regimenty jazdy i 25 batalionów z roznych regimentów piechoty.

Kapitan Wemyfs, który dowodzi naszymi okrętami w zatoce Quiberonu donosi o zabrananiu kilku małych wojennych statków francuzkich, tudzież iż w pobliskich portach francuzkich wiele konwojów gotują się do wyścia na morze.

Przychod szpitala w Grecvich wynosił w przeszłym roku 133,581 f. szt. a wydatki 180,936 f. sit.

Admirał Pole słuzie, jak mówią lorda Keith w komendzie nad siłą naszą na szrodiemym morzu. — Nam lord St. Helens z Petersburga powroci ma się pierwey na koronacyi w Moskwie znajdować.

Z Hagi d. 5. Września.

Przybyły tu nasz ambasador w Paryżu ob. Schimmelpennink zabawi w swey oycynie w departamencie starey Jfseli 6 tygodni, potem powroci do Paryża. — Przybyły z Madrytu nasz poseł ob. Valskenaeer nie ma jeszcze oznaczonego następcy. Na granicach Geldryi aresztowano dwie osoby, które pobudzały lud tych okolic do buntu. Znaleziono przy nich papiery, które okazują, że są hollenderskimi emigrantami i z Anglii przybyli.

Dzisiejsza gazeta Courant mieści w sobie z pewnych źródeł, jak zaręcza następującą wiadomość:

Wypis z listu z Flesingi d. 2 Września. Przybyli tu z roznych mieysć kupnicy przywieźli wiadomość, że między Anglią i francuzką Rzplą utożony został, rozeym na morzu; inni zapewniają, że przedugodne punkta pokoju już są podpisane.

Z Medyolanu d. 21. Sierpnia.

Generał Murat przybył tu w nocy z 18 na 19. N tychnoast brał komendę nad armią francuzką we Włoszech. — Od-

kilku dni, przybyło do tego miasta wiele korpusów wojska ze wszelką zbroją.

Podług listów z Genui pod dniem 18 widziano na wysokości St. Remo eskadrę od 9 okrętów wojennych, kierującą bieg swój ku wschodowi; sądzą ją być angielską.

Dnia 24. Sierpnia.

Kawaler d'Orozio minister hiszpański przy naszym rządzie miał się udać do st. nowo zjednoczonych Ameryki w tym samym charakterze, lecz na mocy nowych urzędzeń J. K. Mości Czarześcińskiego ten minister pozostanie w Cisalpinii. J. P. de Cuerta został nominowany ministrem pełnomocnym przy J. K. Mości obojga Sycylii.

P. de Grua będzie dłużej mieszkał w Parmie.

Dowiedniemy się z Florencyi iż bracia Ventura, minister J. K. M. żądał od szlachty w imieniu J. K. M. pożyczki 100 talarów, którą natychmiast uskutecznił.

Od Menu d. 1. Wrzesnia.

Aresztowani w Bayreut emigranci odebrali łaskawe zapewnienie, iż w żadnym przypadku nie będą Francyi wydanemi, tylko jeżeli się okażą winniemi w kraju pruskim będą sądzonemi. Do Offenbach coraz więcej przybywa sztabowych oficerów kondeuszowskih, którzy należą do świty Xiny Monaco Conde.

D O N I E S I E N I A

Nomine Cæs. Regii Fori Nobilium Lublincensis in Regno Galiciæ Occidentalis Illi MŃæ Marianne de Mostowskie Przedziecka, Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum MŃicus Thomas Suchodolski, ad forum hocce adversus, eam in causa puncto sequestrationis bonorum; Jatcuwki, Budaitówka, & Młosa ob summas 513 duc. & 12,266 sp. Libellum porrexerit iudiciiŃue opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit, cum autem forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic, loci degentem advocatum Hakensmid ipsus periculo, & impendio, qua curatorem constituerit, cum quo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris iudicarij codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsa eum in fibem admonetur ut pro die 16bris a. c. aut ipsa compareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui dominicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat ForiŃue huic denominet & pro ordine præscripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit utpote quod secus adversa fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsi imitandas habebit. Ita enim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Absente Excelentissimo Duo Preside.

Joannes de Weinling

Friedenthal

Gruszecki

Ex Consilio Cæs. Ræ. Fori Nobilium Lublincensis Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 20 Julij 1801.

Dostenberg

J. O. Xteżę Imć Hieronim Sangusako, uskuteczniac zamiar trzech Najjaśniejszych Dworów, WiedŃskiego, Petersburskiego i BerliŃskiego, niemiec w paŃstwach swoich wielokraiowych obywateli; dobra swoje dziedziczne miasto Tarnow z 36 wsiami, a w tych wygodami wszelkiemi, w Galicji wschodniej, cyrkule Tarnowskim, przy gościeŃcu publicznym z Wiednia do Lwowa idącym, od Wiednia mil 70

od Krakowa 10, od Lwowa 30, a od rzeki Wisły 4 połowane, przedaje, których, wyjaśniony dokładnie stan, i postanowiony wyznaczony do krain szcunek, każdy życzący sobie nabyć, mieć będzie u pełnomocnika powołanego J. O. Kcia Jmć w Tarnowie.

Per C. R. Forum Nobilium Lublicensis Galicizæ occidentalis, omnibus, quibus interest, medio presentis Edicti notum redditur, quod ad instantiam hujusmodi advocati Reinbergeri curatoris Malsæ bancalis Tepperowianæ in satisfactionem summæ 3600 duc. c. s. c. & 648 sp. eidem Malsæ a defuncta Elisabetha Ppe Szipieryna debitorum, licitatio Rerum Nobilium post fatâ ejus relictarum, ut pote vasæ argentea liquora, Pecora aurichaleum horologie, cuprum, stannum, porcellana Vasa, vitrum suppellex lignea, tapetes, ferrum arbes extraneæ, fabriæ panni Rhevæ curius, Corpenta & alia in bonis Koden Cere, Bralsites per C. mercarium Czarnocki publice in terminis 23 Septemb. 13tia & 28 Octobris a. c. 1801 nullis admisis conditionibus, erga paratam pecuniam assumetur, omnes itaque emendi cupidi ad datos terminos & locum indicatum hisce inviartur.

Witorff.
Wrabetz.
Gruszecki.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublicensis in Regno
Galicizæ Occidentalis. Datum die 21ta Augusti 1801.

Dotenberg

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym Edyktem publiczność uwiadomia: iż na żądanie JPana Kregczyka adwokata prowincjonalnego jako masy po niegdy Tomaszu Gaborskim pozostałej kuratora, rozne suknie białe, pościel, książki, dnia 21 Września r. b. o godzinie 10 z rana poczynając przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze tu w sądzie więcej dającemu sprzedawane będą.

Wszyscy zatem którzyby sobie takich rzeczy co nabyć życzyli mają się na miejscu i czasie wyżej wyznaczonym zaydować. W Krakowie d. 27 Sierpnia 1801.

J. Gellinek.
W Bartsch.
W. Lichocki.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Kozłowski.

Przez Ces. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicji Zachodniej mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: iż od sądu pozwolono jest, ażeby do ogólnie wszystkich w tej tu Galicji leżących tak ruchomych, jako i nieruchomych dobr do masy successjonalnej s. p. z Stojawskich Ptaszkowski należących, zbieg wierzycieli był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby jakkolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczają się, ażeby za do dnia 20 Grudnia 1801 roku pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Pana adwokata prawa obowga doktora Franciszka Liębicha kuratora masy konkursowej, do tutejszego Sądu Szlacheckiego tym pewnie podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonemi bydź żądają, okazali, ile że po upływie przepisanego czasu niki więcej słuchany nie będzie, -i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do Sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonych dłużnika w cyrkule Konicckim anaydujących się dobr. bez żadnego wyjęcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy jakiej prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy jakiej nieruchomey do dłużnika należącej zabezpieczona była tak dalece, iż takiowi wierzyciele, gdyby massie winni byli mimo tego, iż im prawo do nadgrozdenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9 §. 36 obranie admi-

nistratora massy, tudzież deputacyi wierzycielow na dzień 23 Grudnia 1801 o godzinie 9 z rana do tuteyszego Ces. Krol. Sądu szlacheckiego a tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasownie ustanowiony Administrator massy, P. Doktor Liebich lub potwierdzonym, lub też ino obranym, podobnież też i deputacya wierzycielow, do której jednak nikt, iak tylko wierzyciel tej samey massy zdolnym być może podług §. 93 i 94 obrona bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaka władzę deputacya względem administracyi massy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełnić powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewnie stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95 Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody uniknąć, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych Praw przepis zachodzi.

Dan w Krakowie dnia 12 Sierpnia 1801.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Chrastianski.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Cracoviensi Galiciæ Occidentalis.

J. Daublebsky Sterneck.

Na dnia 10 Listopada b. r. w Niepołomskiej dyrekcyonalney kancelaryi przedpołudniem o godzinie 9 przewoz na Wisle pod Niepołomicami n. 2 roki 10 miesięcy, iako to: od 1 Stycznia 1802 do ostatniego Października 1804 przez publiczną licytacyą naywięcej dającym zaarendowany będzie.

Pierwsza wywołania cena wynosi rocznie . . . 238 r. 10.

Ochotę licytowania mający mają się totą częścią ceny fiskalney (vadum) zaopatrzyć, bez którego złożenia żaden do licytacyi przypuszczony nie będzie.

Z Ce. Kro. Niepołomskiej Dyrekcyi. W Niepołomicach
dnia 24 Augusti 1801.

Talski.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domino Joani Potocki, Medio præsentis Edicti hinc insinuat, quod nimirum Dominus Josephus Maltraho ad Forum hocce adversus, cum in causa puncto restitutionis termini ad denunciandam litem ratione fundi Janowka per Dnum Josephum Komirovski intentatam. Libellum protulerit, iudicijque opem, quo ad id iustitia exigit, implo- raverit, cum autem Forum hocce obignotum ejus habitationis locum, vel plane a C. R. hæredi- tatis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Chibński ipsius periculo & impendio, qua curatorem constituerit, cumque etiam his contestata in conformitate præ- scripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam termina- bitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut pro die 29bris a. c. aut ipse compareat vel curatori dato, si quæ forte haberet iura sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine præscri- pto ea iuris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maximam efficaciam esse judicaverit utpote quod secus adversas fors edoctationis suæ sequelas sibi met ipsi imputandas ha- bebunt. Ita enim santiant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Juannes de Weinling.

Brzowski.

Purtscher

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 15. Julii 1801.

Sahanek.

Magiſtrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wszystkim w szczególności i każde- mu z osobna do wiadomości podaje; iż pertraktacya majątku po niegdy Xiędzu Jędrze- ju Skupńskim komendarzu Wawrzeńczyckim pozostałego, gdy ta na pierwszym terminie to jest d. 29 Kwietnia r. b. dla nieprzytomnych sukcesorow i wierzycielow rozpoczętą bydź nie mogła na drugim terminie to jest dnia 30 Września r. b. o godzi- nie 10 ranney tu w sądzie zacząć, i odbywać się będzie.

Wszyscy zatem, ktorzyby sądzili, iż do rzeczonych masy iakowe prawa bądź z sukcesyi, bądź z długow wynikające mają, a osobliwie tuteyszemu magistratowi znani, to jest: X. Kamiński, Paweł Kufrey, Ksietan Wasilowski, Apolonia Dziurzyca, Katarzyna Gwiaździana, Jacek Wrobel, Kazimierz Dziura, Jozef Marcinkowski, Franciszek Fudaley, Jakob Masztalerz, Apolonia Nesterowiczowa, Marcin Anielski, Jozefa Menelowa, Jan Sapalski, X. Dominik Czański, Jan Pyszakowski, Jędrzej Adamek, tudzież nieznan, powinni się na miejscu i czasie wyżej oznaczonym stawić, bo inaczej z przytomnemi pertraktacya rozpoczęta i ukończona zostanie a nieprzytomni wiecey słuchanemi nie będą. Dano w Krakowie d. 18 Sierpnia 1801.

J. Gellinek.

W. Bartsch.

T. Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Sto. Miasta Krakowa.

Josephus Hohn secr.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Lublicense Galiciæ Occidentalis Adalberto Emanueli & Alexandro olim Mauritiu Kurowicki filiis medio præsentis Edicti petente curatore atq. v. c. to Zarahński g. t. vice insinuat. Regiam Borussiae Meridionalis Regentiam in Bialystok, medio sup. notæ d. d. 29 Februarii, & recepto 29 Martii 1800 e. n. notificando casum mortis curandi mente capti Francisci Kurowicki, sine terminacoe ibidem pertractationis relicte post defuncti hæreditatis in Jurisdictione Regia Borussia Siemiatycensi pendentes Reg. hocce Forum Nobilium requisivisse, ut cum concurrentes ad hanc hæreditatem præter cæteros defuncti fratres sororesq., defuncti j. m. fratris Mauritiu Kurowicki proles Fridericus atq. Vladislavus Kurowickie, tum additus a Judicio Siemiatycensi absentibus olim Mauritiu Kurowicki prolibus curator Joannes Smorzewski se j. m. coram Jurisdictione Regia Borussia Siemiatycensi insinuaverot, complationem que interesse in eundam proposuerint, ipsis absentibus olim Mauritiu Kurowicki prolibus etiam a Reg. hocce Foro curator constitutus cum insinuatione, ut vel psem t. ibidem ad in eundam complationem compareat, vel in Joannem Smorzewski, vel quemdam tertium plenipotentiam edat, cumque in sequelam hujus requisitionis ipsis curator in persona hujus advocati Zarahński constitutas si eo addito, ut in Foro substantialiam post Franciscum Kurowicki pertractante officio suo fungatur; hinc ipsi petente eod. m. curatore g. t. vice citantur ut in ordine acquirendæ mentionatæ hæreditatis eaquæ congrua credunt remedia aggrediantur, & consultato tutatori, aut eligendo sibi Mandatario informationem & adminicula suppeditent.

Datum Lublini die 4 Augustii 1801.

Wittorff

Purtscher,

Münch.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublicensis.

Sahanock.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej, oznaymują tym Edyktem Pani K. rehinie z Duż wskich Szostkowskiej, Panu Władysławowi i Ludwikowi s. p. J. s. p. Duzewskiego małol. t. m. dzieciom w wysystocyi Pani Anny z Zawadzki h. pierwszego małtństwa Duż wski powtornego Luszczevski matki i opiekuńki naturalnej, jako sukcesorem s. p. Michała Duzewskiego; ze Filip Nereusz Błotński, jako nabywca prawa od Felixa Szostkowskiego i Felixa Zaleskiego u Sądow tych o zapłaceniu summy 2000 zł. pol. i 400 zł. pol. i pr. wziętą od dnia 9. Września 1783 roku mającą być r. c. owoną, złożyć na nich podał; i o pomoc Sądu i le sprawiedliwość wy maga doł roszat się.

Gdyż s. s. sady te, nie mając wiadomości gdzie obżatowani zostają, lub czy wcale w C. K. sądownictwach doledzicznych tożym się obrzmże adwokata tuteyszego P. s. t. Bronickiego, z ich szkody i ich kosztom, następcę postanowily, z którym procs i ten stosownia do przepisu ustawy sądowney rozpoczną się i ukończony być c, oni przeto Edyktem niniejszym tym k. d. m. upominają się; ażeby w przeciugu go do i s. m. s. n. g. i, albo jeżeli iakie mają prawa s. p. ego uob. ody, tę zastępcy, wyznaczonemu wczesnie

przeszali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymie-
nili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za
nayskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zanie-
dbania wytknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musieli.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod:

W Krakowie d. 21. Lipca 1801. roku.

Slaupencki.

Nomine Cæsare Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis.
Domino Josepho Szydłowski. Medio præsentis Edicti hisce insinuator quod nimirum
Xaverius Szydłowski ad Forum hocce adversus, eum in causa puncto sequestrationis
tertiæ partis bonorum Rudziako &c. in executionem summæ 20000 fp. c. s. c. Libel-
lum porrexerit Judicii que opem, quo ad id justitia exigit, imploraverit. Cum autem
Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis
terris absentiam ipsi hic, loci degentem advocatum Izdebski ipsius periculo & impen-
dio, qua curatorem constituerit, quo cum etiam Lis contestata in conformitate præ-
scripti pro Cæs. Reg. hæreditariis terris Judicarii codicis agitabitur, atque etiam ter-
minabitur ideo ipse eum in finem admonetur ut pro die 27 8bris a. s. aut ipse compa-
reat vel curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat,
vel denique alium quempiam Mandatarium constituat, foro que huic denominet & pro
ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia
esse judicaverit ut pote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas, sibimet
ipsi imputandas habeat. Ita enim sancunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis
Terris Leges.

Wittorff.

Purtscher.

Friedenthal.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galiciæ Occiden. Datum Lublini die 20 Julii 1801.

Dostenberg.

Per Cæs. Reg. Forum Nobil. Lublinoense medio præsentis Edicti successoribus olim
Hyacinti Dyski de Nomine & Domiciliis ignotis insinuator, successorem post Eundem
hic Fori pertractari, & pro curatore ad lites advocatum Zaranski constitutum esse;
Quare ipsi hisce citantur, ut declarationem ad eundem vel repudiandæ hæreditatis,
tum legitimationem de sua competentia in termino unius anni & sex septimanarum
eo certius huc exhibeant, quo secus pertractatio hujus successionis in omnibus suis
partibus cum constituto curatore assumetur, & juxta præscriptum Cod. Civ. Par. II.
precedetur. Datum Lublini die 15 Julii 1801.

Absente Excellentissimo Dno Preside.

Joannes de Weinling.

Purtscher.

Friedenthal.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galiciæ Occidentalis.

Dostenberg.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują, Edyktem ni-
niejszym Pani Maryannie z Trzcinińskich Łycki: ze Pan Antoni Trzciniński dnia 8 kwie-
tnia 1797 roku w wsi Gajonów bez testamentu umarł.

Gdyż C. K. sądom tym wiadomo nie jest, gdzie ona jako siostra zmarłego
została, przeto niniejszym Edyktem udomowiamy: ażeby w przeciągu roku jednego i
pół, jeżeli szlachę prawa do sukcesji brata swego Antoniego Trzcinińskiego sobie służą-
ce w szlacheckich obywatelstwach, i zastawioną względem obciążenia realnego dziedzictwa
poddała, gdyż inaczey częśćka tego majątku na nią spadaćca, dopoty pod dozorem

I w administracyi sądowej zostawać musi, dopoki ona za zmarłą nie będzie mogła
bydź deklarowana. W Krakowie dnia 1 Lipca 1871.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi
zachodniej.

Elsner.

Per Magistratum C. R. Civitatis Lublinensis omnibus & singulis quorum interest
aut qui quo demum modo interesse poterit, notum reddunt. Ad instantiam Judae,
Abraham Jacob Roseblaum creditoris massae criariae Cabritovianae, & in sequelam
huc deventae Requisitionis commissionis centralis Varsavensis, duas Lapidæas hic Lu-
blini in Civitate judaica sub Nr. 98 & 178 sites, jurevicti judæi Nathan Leybel pro-
prias, nunc vero ad successores ejus, & in certa sorte ad unum successorum judæum
Abraham Nathan, super cujus substantia concursus creditorum hic judicii excoactus
est, pertinentes publicæ licitationi expositas esse, & pro hac peragenda terminum pro
die 30 Septembris h. e. mane hora 9 in loco hujus Magistratus præfixum haberi, ubi
quæstionis Lapidææ, & quidem sub Nr 98 ad pretium 3165 fl. Rh. 29 xr. sub Nr. 178
autem ad fl. Rh. 2788 xr. 53 juxta actum det. x. tions, per quibus prævie in Regi-
stratura, vel circa ipsum actum inspiciendum, judicialiter æstimatæ, plus offerenti
vendatur, ac itaque plus offerens ad meum § 436 Credita scribitis criadæ judæi A-
braham Nathan nec subjecta, in hærentia pro rata pretii oblata in se recipere tenentur,
si quidem creditores ante stipulatam forte renunciationem crediti solutionem suscipere
detrectarent, quem in finem etiam omnes in sortibus criadæ non subjectis Hypotheca-
rii creditores, quin specialem ad citationem præstolentur, pro hocce termino horum
ad comparandum adstantur, quo secus j, qui se non sisterent, nec contra emptorem,
aut susceptorem haruæ Lapidæarum, nec contra, seu ad ipsas Lapidæas jus aliquid
se amplius habere, sed solum satisfactionem ex pretio venditionis, aut alia successorum
olim judæi Nathan Leibel substantia quærere debere sciunt.

Datum Lublini die 19. Augusti 1871.

Absente Dao Pro Consul.

Schweitzer Cons. R. M. L.

Lewandowski.

Stefanowski.

Ex Consilio Magistratus C. R. Civitatis Lublinensis.
Fran. Krepiski Scrius.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają Etyktem niniey-
szym sukcesorom s. p. Michała Drużewskiego: że Pan Filip Nereusz Błński u są-
dów tych, o ustąpienie z części Colewiczyna w dobrach wsi Kosiowa większego, za-
żądał na nich podać, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprosił się.

Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie obywatelowi została, uszy wcale
w C. K. państwach dziedzicznych zasiadają się, onymże adwokata tutejszego Pana
Kregczyka z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym procs ten
stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpoczął się i ukończony będzie; oni przeto
Etyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w przeciągu 90 dni sami sta-
nęli, albo jeżeli takie mają prawa swego dawody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej
przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili,
i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za ব্যবস্কতে-
nievste osiada; gdyż w przeciwnym razie wszelką nieogodność z zaniechania wyai-
knąć mogąca, a miby sobie podług oplewu Ces. Krol. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej,
W Krakowie dnia 4 Sierpnia 1871 roku,

Weinmann.